

BONIfakty



Pomoc Ukrainie
Допоможіть Україні

2

GAZETKA PARAFIALNA

Numer 6 (33)
Czerwiec 2022

Do Maryi Panny
na Jasną Górę
przez cały rok

2

Zwyczajni
niezwyčajni
są wśród nas

4

Międzynarodowa
Procesja Bożego Ciała

5

Z historii naszej
parafii - Ogłoszenia
Parafialne
1964-1973 cz.VII

7

Biblioteka poleca:
dlaczego Kościół
katolicki ma rację cd.
Kościół katolicki
a historia

8



Pomoc Ukrainie Допоможіть Україні

Od pierwszych dni agresji Rosji na Ukrainę sam i mam nadzieję, że cała nasza parafia, otworzyliśmy serca dla uchodźców.

Co nie oznacza, że pomogliśmy i pomagamy wystarczająco. Tak jak potrafimy.

Bardzo szybko otworzyliśmy naszą nowo wybudowaną salę jako Dekanalny Ośrodek Pomocy Ukrainie. Najpierw znalazł się tam magazyn darów (przyjmowanie i wydawanie), a później nauka języka polskiego – powstały dwie grupy: podstawowa (ok. 50-60 osób) i dla zaawansowanych (kilkanaście osób)

Cieszyliśmy się z Parafialnym Zespołem Caritas, gdy przywieziono pierwsze dary, potem następne. Ale jeszcze bardziej, kiedy przychodzili potrzebujący z Ukrainy i uśmiechaliśmy się razem z nimi widząc, że się cieszą. Znaleźli się też sponsorzy, którzy ufundowali honorarium dla nauczycieli języka polskiego (jedna pani zna ukraiński, druga rosyjski).

Pan burmistrz postanowił wydawać posiłki w tej sali, i tak było przez tydzień; ale potem doprecyzowano i są wydawane talony, a posiłki do spożycia w pobliskiej restauracji.

Pojawił się także pomysł, by odprawiać Msze św. w ich języku, przy pomocy tłumacza, ale okazało się, że niewielu jest katolików (większość to prawosławni), a ci którzy przychodzą na nabożeństwa do św. Bonifacego, trochę rozumieją. Ta sala, jako Ośrodek Pomocy stała się też miejscem spotkań dla nich, wymiany doświadczeń, rozmów i punktem kontaktowym. Modlitwą i drobnymi czynami miłości, „z Bożą pomocą i ludzką życzliwością” pomagamy przybyszom z Ukrainy. Pewien bank ufundował termosy, kubki, kawę i herbatę, by mogli poczuć się troszkę „normalniej”. Jak długo potrwa ta wojna? – ufamy,



że się wkrótce zakończy – modlimy się codziennie podczas Mszy św. Dziękuję przy tej okazji wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób pomagają. To nasz chrześcijański, ale także ludzki obowiązek.

Chwała Ukrainie!

Слава Україні

Modlimy się za was, by zakończyła się ta straszna wojna

Ми молимося за вас, щоб ця страшна війна закінчилася

Jesteśmy z Wami

Ми з тобою

Niech Was Pan Bóg błogosławi

Нехай Бог благословить вас

św. Bonifacy, módl się za nami

вул. Боніфаций, молись за нас

Ks. Maciej Wesółowski, proboszcz

Do Maryi Panny na Jasną Górę przez cały rok

„Do Ciebie mrugają kaczeńce, o Tobie śpiewają wikliny. Do Ciebie się bzy uśmiechają i zapach kwiatu ślą jaśminy...”. To fragment jednej z licznych pieśni Maryjnych śpiewanych przede wszystkim w maju, a maj przecież za nami! Poniższe treści dotyczą Matki Bożej Nieustającej Pomocy postrzeganej jako patronki smutnych i potrzebujących. To właśnie ta „odsłona” (spośród wielu, a każda doskonała jak doskonała jest Matka Boża) niesie miłość i opiekę zwracającym się do Niej. Wizerunek Matki Bożej Nieustającej Pomocy jest ikoną, tzn. obrazem religijnym przeznaczonym do medytacji i modlitwy. Malarz, który sporządził ten obraz chciał pobudzić do wejścia w duchową relację z postaciami obrazu. W przeszłości chrześcijanie z większym znanstwem odczytywali prawdy wiary i duchowe przesłanie obrazów świętych. Potrafili zrozumieć treści wyrażone za pomocą kolorów, symboli, znaków i gestów. Nawet niepiśmienni potrafili „kontemplować” obrazy w



atmosferze głębokiej modlitwy i refleksji. Ikony malowali przede wszystkim ludzie, którzy poza zdolnościami malarskimi mieli bogate życie duchowe. Poszcząc i modląc się żarliwie tworzyli, aby poprawnie wyrazić prawdy wiary. „Biblia objawia prawdę Bożą za pomocą znaku słowa...”. Malarze przedstawiali Ewangelię poprzez kształty i barwy, postaci i symbole. „Ikona i Biblia wzajemnie się dopełniają dzięki mocy działającego w nich Ducha”. Dzięki temu kształty i kolory przemawiają do nas i są źródłem duchowego światła. Na wszystkim nam znanym obrazie Matka Boża wskazuje na Chrystusa, który jest naszą Drogą, Prawdą, Życiem. Warto przyjrzeć się obrazowi z bliska (z pewną nieśmiałością uczyniłam to w ostatnim czasie). Złote tło to symbol nieba, zmartwychwstania i wieczności (redemptor.pl). Welon Maryi (maphorion) ozdobiony gwiazdami podkreśla dziewictwo Maryi. Gwiazda Betlejemską prowadzi Mędrców do Zbawiciela. Płaszcz Dziewicy Maryi wyraża to co ponadziemskie. To symbol wiary głębokiego życia wewnętrznego i pokory. Czerwona tunika

Maryi – ogień i krew – miłość i życie. Czerwień wyraża miłość – największą siłę Kościoła. „Miłość, moc Ducha Świętego, która uzdalnia... do przelania krwi za braci (J 15,13). Zielony kolor tuniki Chrystusa to symbol życia, odnowy, młodości i odrodzenia duchowego. Brązowy kolor oznacza, że Słowo stało się człowiekiem, Synem Maryi współdzieląc z nami ludzką naturę. Połączenie barw brązowej i zielonej jest znakiem bóstwa i człowieczeństwa Chrystusa. Wielu różnorodnych interpretacji dotyczy sandała spadającego ze stopy Chrystusa. Od znaku trwogi w obliczu wizji męki zwiastowanej przez Aniołów po (bardziej przekonującą) mówiącą o potomku niewiasty, który zetrze w proch głowę węża – szatana. Goła stopa wskazuje na Chrystusa Wyzwolicielem (Stary Testament) i Mesjasza, który zniszczył grzech. Ikona przedstawiająca Chrystusa obwieszcza prawdę o wcieleniu Boga, który przyjął ludzką naturę – słowo wcielone. Stał się dla nas konkretnym obliczem Jezusa, Syna Maryi z Nazaretu. Stąd chrześcijanie przedstawiają Boga na obrazach, bo ...” w momencie przyjścia na świat stał się Bogiem widzialnym o ludzkim obliczu”. Wprawdzie historia powstania obrazu i kult Matki Bożej Nieustającej Pomocy jest rozpowszechniona w świecie chrześcijan to dla przypomnienia garść informacji (poprzednie numery BONIfaktów zawierały poniższe treści). Obraz znalazł się pod koniec XV wieku w Rzymie. Zaginął po wojnie z Francuzami. Po latach odnalazł go o. Michał Marchi. Obraz trafił do kościoła Redemptorystów. Papież Pius IX dokonał uroczystej koronacji 23 czerwca 1867 roku. W roku 1876 ustanowiono święto Błogosławionej Dziewicy Maryi pod wezwaniem Nieustającej Pomocy. Dzień 27 czerwca poświęcony jest właśnie Jej. W naszym kościele św. Bonifacego znajduje się kopia „rzymskiego obrazu”. Pierwsze kopie dotarły do Polski dwa lata po koronacji obrazu. Szczególnie na ziemię śląską i poznańską. Największym czcicielem i szerzycielem kultu M.B.N. Pomocy na ziemiach polskich był o. Bernard Alojzy Łubieński (sprowadził ponad 70 kopii obrazu). Swoją drogą ciekawe, czy w naszej parafii znajdzie się osoba, która zna „historię naszej M.B.N. Pomocy”. Tegoroczna XXX Piesza Pielgrzymka Legnicka na

Jasną Górę (30 lipca – 8 sierpnia) „spotka” dwa kościoły pod wezwaniem Wniebowzięcia N.M. Panny (w drugim dniu – Tyniec Mały, w szóstym dniu – Zębówce). Natomiast w Oławie znajduje się Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia. „Matko Nieustającej Pomocy z największą ufnością przychodzę... do Ciebie ...nie liczę na moje zasługi... tylko na nieskończone zasługi Pana Jezusa i na Twoją niezrównaną miłość macierzyńską...”.

P.S. W obliczu zbliżającej się jubileuszowej XXX P.P. Legnickiej dziękuję z całego serca moim „Siostram Pielgrzymkowym” za inspirujące spotkania w ciągu roku. „Treści” tych spotkań niewątpliwie często odzwierciedlenie na łamach „BONIfaktów”. „... cały świat wysławia Cię... ja dziecko Twe, w cudach świata zawsze widzę Cię...”.

Urszula Imbierowicz

Zwyczajni niezwykajni są wśród nas!

„O pokój, Panie nasz, błagamy Cię.”

O pokój często modliliśmy się, chociaż nie doświadczaliśmy wojny. Ale 24 lutego 2022 r. - zapamiętamy tę datę - wszystko się zmieniło. Z Ukrainy do Zgorzelca przyjechało wiele kobiet z dziećmi. W naszej parafii jest organizowany dla



nich kurs języka polskiego. Porozmawiałam z dwiema paniami czekającymi na lekcję.

Jadwiga Sobol – Dzień dobry! Proszę się nam przedstawić.

- Mam na imię Irina i przyjechałam z Odessy. A ja mam na imię Tatiana i jestem z miasteczka pod Charkowem.

J.S. – Panie przedstawiły się po polsku. Kiedy przyjechały Panie do Polski?

P. Tatiana – Przyjechałyśmy 12 marca. W pierwszych dniach wojny jeszcze nie było takiego bombardowania jak teraz. Dzisiaj były już cztery. Moje miasteczko zostało zbombardowane.

J. S – Nie chciałabym z Paniami rozmawiać o wojnie. Macie ją w sercu – to bardzo bolesne tematy. Proszę powiedzieć, coś o sobie, o rodzinie, o pracy.

P. Irina – Mam dwoje dzieci. Dwie córki. Młodsza jest w siódmej klasie a starsza została z narzeczoną w Ukrainie, w Odessie. Planowali ślub i wesele. A teraz wiadomo co będzie.

P. Tatiana – Ja mam też dwoje dzieci. Starszą córkę. Ma 21 lat. I dziewięcioletniego syna. Dzieci są ze mną. Starsza córka chce studiować w Polsce. W Ukrainie pracowałam w gazowni. Ostatni rok, z powodu pandemii w domu – on-line.



Międzynarodowa Procesja Bożego Ciała



J. S. - Co Panie zaskoczyło w Polsce, co się Paniom spodobało?

P. Tatiana i p. Irina – Ludzie, dobrzy ludzie. Życzliwość ludzi – tak bardzo pomagają nam, naszym dzieciom. Tak nas pięknie przyjęliście. Ja tu chcę zostać na zawsze. Jest bardzo dobrze.

J. S. - Panie nie znały Polaków?

P. Irina - Mój pradziad był Polakiem, nazywał się Domański. Moje nazwisko panieńskie to Domańska. On wcześniej umarł i nie zdążyliśmy się wypytać skąd pochodził, gdzie się urodził. Za wcześniej umarł.

P. Tatiana – Mój mąż pracował w Polsce kilka lat.

J. S. - A dlaczego wybrały Panie Zgorzelec?

P. Tatiana – To los tak chciał. Otworzyłam mapę - palcem dotknęłam miejsce i to był Zgorzelec i przyjechaliśmy. I nie żałujemy.

J.S. - O czym Panie marzą?

P. Tatiana – My wszystko mamy. Martwimy się, co będzie dalej. Nie wiemy co będzie. Chcemy pracować a są problemy z pracą.

J. S. - Życzę Paniom, by wszystko się dobrze ułożyło.

Dziękuję Pani Annie Kalinowskiej za tłumaczenie.

W historii ludzkości możemy się spotkać z wieloma różnymi procesjami – Podróż Narodu Wybranego z Ziemi Egipskiej do Ziemi Obiecanej, uroczyste wejście Pana Jezusa do Jerozolimy, droga krzyżowa Chrystusa na Golgotę, uroczyste procesje władców po zwycięskich bitwach, czy też chociażby z pozoru zwyczajna, choć w rzeczywistości niezwykła - Procesja Bożego Ciała.

Jak wszyscy już wiemy Procesja Bożego Ciała odbywa się corocznie podczas Uroczystości Bożego Ciała. Jest to szczególnie moment kiedy wierni wychodzą na ulice swoich miast i wioseczek by uwielbić Jezusa Chrystusa Naszego Pana obecnego w Najświętszej Eucharystii. Procesja eucharystyczna tego dnia celebrowana jest bezpośrednio po Mszy Świętej stanowiąc jej przedłużenie i publiczne wyznanie naszej wiary. W części krajów dzień ten jest obchodzony bardzo uroczysto będąc nawet dniem wolnym od pracy. W naszym mieście Zgorzele Uroczystość Bożego Ciała posiada w pewien sposób dodatkowe symboliczne znaczenie. Jako, że jesteśmy mieszkańcami miasta nadgranicznego, gdzie jak łatwo zauważyć miesza się i języki i kultury lata temu postanowiono w dodatkowy sposób uściślić więź łączącą mieszkańców Polski i Niemiec, Zgorzelca i Görlitz. Historia wspólnych obchodów Uroczystości Bożego Ciała sięga roku 1991. Wtedy



to dokładnie dnia 30 maja ówcześni biskupi - Metropolita Wrocławski kardynał Henryk Gulbinowicz oraz biskup Görlitz Bernhard Huhn wspólnie odprawili Mszę Świętą w zgorzeleckim amfiteatrze, po której przeszli wraz z tysiącami wiernych ulicami Zgorzelca i Görlitz przekraczając po drodze granicę i Most Przyjaźni, który dziś nosi dumną nazwę Mostu imienia Jana Pawła II. Najmłodszy dziś prawdopodobnie tego nie pamiętają, gdyż granica między Polską a Niemcami jest otwarta, jednakże w tamtych czasach tak nie było – nie każdy kto chciał mógł przekroczyć granicę, każda osoba musiała posiadać paszport i uzyskać pozwolenie na przekroczenie granicy, a na samym moście znajdował się punkt kontroli granicznej. Jak możemy zauważyć biskupi podczas kazania wygłosili pewne znamienne słowa: „Procesja ma być wyraźnym symbolem nadziei, miłości i przyjaźni mieszkańców, wykraczająca ponad granice państw. Granica pomiędzy dwoma państwami, narodami i wiernymi nie powinna dzielić tylko łączyć.” Wtedy to, też na środku mostu granicznego kardynał Gulbinowicz niosąc Najświętszy Sakrament dokonał pewnego symbolicznego gestu – a mianowicie pobłogosławił cztery strony świata.

Tamte wydarzenia stanowiły załączek pewnej współpracy pomiędzy dwoma narodami należącymi wszakże do tej samej wiary. Po utworzeniu w 1992 roku diecezji legnickiej ówczesny biskup legnicki wraz z biskupem Görlitz postanowili wspólnie kontynuować zwyczaj wspólnej Procesji Bożego Ciała i od tamtego momentu co 4 lata odbywa się Międzynarodowa Procesja Bożego Ciała ulicami naszych dwóch nadgranicznych miast. Dzieje się to można



powiedzieć na zmianę. Jeśli jednego roku uroczystość zaczyna się Mszą Świętą odprawioną w Zgorzelcu i po przejściu procesji kończy się uroczystym błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem w Görlitz, to za 4 lata jest odwrotnie – rozpoczynamy Mszę Świętą w Görlitz, po czym przechodzimy ulicami do Zgorzelca kończąc uroczystym błogosławieństwem. Jak możemy zauważyć punktem łączącym każdą naszą międzynarodową procesję jest błogosławieństwo czterech stron świata, każdorazowo dokonywane na środku mostu granicznego łączącego nasze dwa kraje i narody. W tym roku przypada zatem już 31 rocznica pierwszej Międzynarodowej Procesji Bożego Ciała w Naszym Europa – mieście. Niestety w zeszłym roku ze względu na ograniczenia związane z pandemią COVID-19 nie mogliśmy wspólnie świętować tego wydarzenia idąc ramię w ramię ulicami naszych miast. Ufamy jednak, że pamięć, tradycja, nasza wiara i więzi jakie łączą nasze miasta przetrwają te trudne chwile i znów wspólnie razem będziemy mogli świętować Uroczystość Bożego Ciała uwielbiając Boga ukrytego w Najświętszym Sakramencie.

Opracowanie własne. Zdjęcia pochodzą ze strony internetowej parafii Św. Jadwigi w Zgorzelcu - www.jadwiga.com.pl parafii Św. Józefa Robotnika w Zgorzelcu - <http://jozef.zgorzelec.pl/> oraz strony poświęconej wspólnej historii miast Zgorzelca i Görlitz - <https://www.europa-miasto.eu/Geschichte.html>

Andrzej i Piotr Lehmann





Z historii naszej parafii - Ogłoszenia Parafialne 1964-1973 cz. VII

Ogłoszenia parafialne to żywa historia, gdzie święta kościelne i daty przeplatają się ze zwyczajami i dawnymi formami religijności. Poniżej data, która niedawno miała cyfrę 100-lecia. A w innym fragmencie siostry zakonne odwiedzają parafian w ich domach. Zanurzamy się w naszą parafialną historię...

10 listopada 1969 – „*Jutro 11 listopada – mija 50 rocznica odzyskania niepodległości Polski po 120 latach zaborów i niewoli. Uroczysta Msza św. śpiewana z okolicznościowym kazaniem i śpiewem BOŻE COŚ POLSKĘ o godz. 18*” Ps. (dopisek autora) z zakazanym fragmentem pieśni „Ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie” zamiast wersji „pobłogosław Panie”. Tak wtedy protestowano przeciwko komunie.

Grudzień 1969 – „*Jutro Siostry Zakonne zakończą roznośnię opłatków naszym parafianom zamieszkającym przy ul. Domańskiego, Nowomiejskiej, Prusa, Żeromskiego.*”

16 lutego 1969 – „*Dzisiaj niedziela Pięćdziesiątnicy u nas w Polsce zwana ZAPUSTNA*” (słowo zapusty oznacza ostatnie dni karnawału)

Czy ktoś pamięta drewniane figury które stały w bocznych ołtarzach? Oto fragment z 9 lutego 1969 roku: „*Dzisiaj niedziela SZEŚDZIESIĄTNICY. Na sumie o godzinie 11.30 odbędą się uroczystości poświęcenia nowej statuy p. Jezusa w bocznym ołtarzu. Serdecznie zapraszamy na poświęcenie*”

A tutaj mądre słowa umieszczone w ogłoszeniach. Takie mikro kazanie: „*9 marca 1969 roku. Człowiek dzisiejszy nieraz wątpi w istnienie szatana-złego ducha. Jednakże zło w tak*



niehumaniczny sposób zorganizowane, jak to widzieliśmy w czasie ostatniej wojny, czy widzieliśmy obecnie jest nie do pomyślenia bez swojego „pana”. Pismo święte wyraźnie stwierdza, że Ojcem kłamstwa i wszelkiego zła jest szatan i poucza nas, że historia zbawienia, jest też historią walki między dobrem a złem. Terenem tej ostatecznej rozprawy jest każdy z nas, walka toczy się o nasze dusze. Tylko że my zostaliśmy odkupieni i zjednoczeni przez chrzest z Chrystusem i szatan nic nie może uczynić przeciw nam bez nas. Ale to mistyczne zjednoczenie z Bogiem nie może istnieć bez nas, bez naszej współpracy z Bogiem, bez naszego wysiłku....”

A tutaj szczegóły remontu organów „Ukończono już remont, strojenie i konserwację organów. Wymieniono w organach 980 mieszków, które były stare, przetarte i niewymieniane od kiedy organy istnieją. Jeden mieszek kosztuje 10 zł. Wmontowano tzw. Tremolo, wstawiono 11 brakujących piszczałek, zakonserwowano



elementy drewniane organów iestrojone zostały wszystkie głosy. Przy tej pracy przez 9 dni pracowało 4 ludzi odrana do 21 godziny”

Jak wyglądały matury od strony wiary ? „W czwartek o godz. 8,00 Msza św. w intencji wszystkich maturzystów z naszej parafii i dla maturzystów. Od godz. 7.00 spowiedź maturzystów. Następnie o godz.8,00 cicha Msza św. z krótkim kazaniem. Po mszy św. rozdanie Dyplomów ukończenia nauki religii, nagród i pamiątek. Na tę Mszę św. zapraszamy wszystkich maturzystów z Liceum Ogólnokształcącego, Liceum Ekonomicznego, Liceum Pedagogicznego, Liceum Medycznego, Technikum Administracji Terenowej i Technikum Górniczego” Mamy po pierwsze: spowiedź maturzystów, mamy Liceum Medyczne którego już nie ma i dyplomy za ukończoną naukę religii.

Teraz coś na czasie: 30 maja 1969 roku: „Boże Ciało jest świętem państwowym, dniem wolnym od pracy i zajęć w szkole. Rodzice katolicy nie pozwolą swoim dzieciom w tym dniu brać udział w specjalnie zorganizowanych imprezach, mających na celu uniemożliwienie wzięcia udziału we Mszy św. i procesji. O tym gdzie mają być i co mają robić w niedzielę i święta dzieci decydują rodzice, a nie organizacje sportowe czy inne. Wszyscy w tym dniu bierzemy udział we Mszy św. i w procesji, która będzie manifestacją naszej wiary i wyrazem publicznej czci Pana Boga. Pamiętajmy o słowach Chrystusa: „Kto mnie wyzna przed ludźmi tego i ja wyznam przed Ojcem moim””

Dalej w tym samym temacie 5 czerwca 1969 roku: „Przez cały rok Pan Jezus jest ukryty w naszych kościołach. W dzień BOŻEGO CIAŁA oryginalna pisownia) wychodzi uroczyste na ulice naszego miasta by błogosławić wiernemu ludowi Bożemu i naszemu miastu. W procesji BOŻEGO CIAŁA publicznie wyznajemy naszą wiarę w tajemnicę nieskończonej miłości Jezusa ukrytego w Hostii, oddajemy MU nasze hołdy, uwielbienia i dziękczynienia, prosząc jednocześnie o pokój, urodzaje ziemskie, zdrowie duszy i ciała o szczęście doczesne i wieczne”.

Ogłoszenia parafialne 13 lipca 1969 roku: „Proszę wzywać księdza do chorego wówczas kiedy chory

jeszcze jest przytomny i można z nim mówić, a nie wtedy kiedy jest w agonii”.

21 czerwca: „Po południu Ksiądz Biskup udzieli Sakramentu Bierzmowania 300 uczniom klasy VI. Początek uroczystości punktualnie o godzinie 16.00”. To już chyba nie było miejsca w kościele dla świadków i rodziców....300 osób do bierzmowania.

I na koniec coś o wakacjach: 5 lipca 1969 roku: „Przed kazaniem odmówić „Ojcze nasz” i „Chwała Ojcu” w intencji dzieci na koloniach i młodzieżyna obozach”

Dziękujemy Bogu za ten dobry czas.

Jacek Lickindorf

BIBLIOTEKA POLECA: DLACZEGO KOŚCIÓŁ KATOLICKI MA RACJĘ cd. KOŚCIÓŁ KATOLICKI A HISTORIA

„...Kościół zawsze starał się zapobiegać błędom w wierze i przeciwstawiać się im. Zasada nastawiania drugiego policzka została przerobiona do postaci obojętności wobec zła, a historię kobiety przyłapanej na cudzołóstwie w połączeniu z nauczaniem Chrystusa przeciwko hipokryzji wykorzystano do łajania każdego, kto ma poglądy niewystarczająco postępowe i pobłażliwe dla grzechu. Tymczasem chrześcijaństwo polega na zbawieniu i głosi pewne zasady moralne i system wierzeń, które do tego zbawienia prowadzą. Kościół istnieje po to, by zbawiać dusze, a nie po to, by ludzie lepiej się poczuli ze swoimi grzechami. Właśnie dlatego należy bronić prawdy i Kościoła, który tę prawdę przekazuje...”

Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Bonifacego w Zgorzelcu, ul. E.Plater 9, tel. (75) 775 23 35

Bonifakty

Proboszcz:

ks. Maciej Wesołowski

Księża wikariusze:

ks. Stanisław Zaremba

ks. Adam Konobrodzki

e-mail: bonifacyzg@wp.pl

www.bonifacyzgorzelec.pl

UKŁAD MSZY ŚWIĘTYCH

Niedziela:

Godzina 7³⁰ 9³⁰ 11⁰⁰
12³⁰ 18⁰⁰

Dni powszednie:

Godzina 7⁰⁰ 18⁰⁰

KANCELARIA PARAFIALNA

Wtorek Środa Czwartek
9⁰⁰-10⁰⁰; 16⁰⁰-17³⁰

Spowiedź święta

w niedziele pół
godziny przed Mszą
Św. w tygodniu rano
w czasie Mszy Św.
wieczorem pół
godziny przed Mszą
Św. oraz zgodnie
z ogłoszeniami

Redakcja:

Jacek Lickindorf
Piotr i Andrzej Lehmann
ks. Maciej Wesołowski
Jadwiga Sobol
Urszula Imbierowicz

Korektor:

Wiesław Duda